

RAT KRU, Po co (feat. Kayah)

Wczorajszych mi nie trzeba łez
I dawnych sporów nie chcę też
Nie potrzebuję więcej traum
Nie rozdrapuję dawnych ran
Bo po co

Dziś nie jest wczoraj przecież już
W niepamięć rzucam stary ból
Na co mi zeszłoroczny śnieg
Nie wspomnę żadnych imion też
Bo po co

Jedyne co prawdziwe to jest tu i teraz
Jest pięknie nie narzekaj
Po co po co po co
Doceniaj to co masz
Zapomnij czego nie ma
I nie martw się na zapas
Po co po co po co

Wraca leader typu outsider
Acid eater pizza driver
Heavy smoker opuszcza blok
Za kwit da głos, jak lew z Warner Bros
Czy tam MGM
Trochę mi się chce, trochę mi się nie
Ale raczej nie
Lubię hair metal i handel detal
Szminkę na gietach, snap na kasetach
Płynię seta, leci rakietą
Mówię cześć to dają mi jeść

A Ciebie – nie pamiętam wcale
Coś było? Zapomniałem
Widziałem Cię wczoraj na Łazarzu
Nie poznałem od razu

Gdy się obudzi w Tobie lęk
Że jutro będzie bardzo źle
Bo wszyscy wkoło straszą Cię
Ty machnij ręką nie daj się
Bo po co

A przecież jutra nie ma dziś
To fajnie jeśli zechce przyjść
Wciąż jutro w Twoich rękach jest
Zrób coś dobrego ocknij się
Jest po co

Jedyne co prawdziwe to jest tu i teraz
Jest pięknie nie narzekaj
Po co po co po co
Doceniaj to co masz
Zapomnij czego nie ma
I nie martw się na zapas
Bo po co

Jedyne co prawdziwe to jest tu i teraz
Jest pięknie nie narzekaj
Po co po co po co
Doceniaj to co masz
Zapomnij czego nie ma
I nie martw się na zapas

Jedyne co prawdziwe to jest tu i teraz
Jest pięknie nie narzekaj
Po co po co po co
Doceniaj to co masz
Zapomnij czego nie ma
I nie martw się na zapas
Po co po co po co

Jedyne co prawdziwe to jest tu i teraz
Jest pięknie nie narzekaj
Po co po co po co
Doceniaj to co masz
Zapomnij czego nie ma
I nie martw się na zapas
Po co po co po co